

Sygn. akt *I ACa 1383/22*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M., D. K., M. M.**

przeciwko **T. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Wydział XIII Cywilny w L.

z dnia 3 sierpnia 2022 r. sygn. akt XIII C 579/19

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

I ACa 1383/22

UZASADNIENIE

Powodowie J. M., D. K. i M. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego T. (...) w W. kwot po 148.200 zł z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2018r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdą w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w którym zginęli ich rodzice J. i A. M..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2003r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. M. kwotę 68.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20.12.2018r. do dnia zapłaty,
2. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. K. kwotę 68.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20.12.2018r. do dnia zapłaty,
3. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. M. kwotę 68.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20.12.2018r. do dnia zapłaty,

a w pozostałym zakresie powództwa oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że 14 października 2018r. w miejscowości T., na skrzyżowaniu drogi (...) z drogą K. – O., doszło do zdarzenia drogowego, podczas którego kierujący pojazdem M. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo pojazdowi marki (...), czym doprowadził do zderzenia obu pojazdów a wskutek wypadku śmierć ponieśli rodzice powodów J. i A. M.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu sprawca zdarzenia został uznany winnym i wymierzono mu karę pozbawienia wolności.

Samochód, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ważną polisę ubezpieczeniową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym.

Powód J. M. w chwili śmierci rodziców miał 53 lata. Ożenił się w 1986r, a z domu rodzinnego wyprowadził się w 1990r. Ma troje dzieci i troje wnuków. Córka S. mieszka z powodem. O śmierci rodziców dowiedział się od policji i była ona dla niego szokiem. Żona i dzieci wspierali go po śmierci rodziców. Jego relacje z rodzicami były bardzo dobre, bardzo często się spotykali, nawet do kilku razy w tygodniu. Od 2018r. zaczął pracę w delegacji, to wówczas odwiedzał rodziców chociaż raz z tygodniu. Ponadto spotykał się z rodzicami na wszelkiego rodzaju uroczystościach rodzinnych (imieniny, urodziny) i podczas świąt. Czasami pomagał rodzicom w robieniu zakupów, a matka wspierała jego żonę w chorobie nowotworowej. Po śmierci rodziców korzystał ze zwolnienia lekarskiego przez okres około 2 tygodni. W dniu ich śmierci żona podała mu środki uspokajające, potem już ich nie zażywał, jak również nie korzystał z pomocy psychologa bądź psychiatry. Przez kilka miesięcy po śmierci rodziców powód zamknął się w sobie, nie odzywał się. Do chwili obecnej nie spotyka się ze znajomymi tylko z rodzeństwem. Na grób rodziców jeździ w soboty i niedziele. Tragiczna i nagła śmierć obojga rodziców była dla niego szokiem, do dzisiaj nie pogodził się z tym, że w jednej chwili stracił obydwój rodziców. A gdy ich wspomina zawsze ulega wzruszeniu. Powód w dacie śmierci rodziców i obecnie pracuje na stanowisku (...) w firmie (...).K. (...) w P. i zarabia 3000 zł.

Powód w zakresie osobowościowym wykazuje cechy introwersji, neurotyzmu i zsocjalizowana. W stresie reaguje różnie, a obecnie przejawia wysoki poziom lęku, jako stanu i wysoki, jako cechy, co oznacza, że wykazuje niepokój w sytuacjach dla niego nowych, lęk stanowi istotną cechę jego funkcjonowania osobowościowego. Jego obecny stan emocjonalno – psychiczny nie jest w pełni wyrównany z symptomami napięcia, niepokoju oraz lęków (zaburzenia adaptacyjne). Nadal przeżywa żałobę. Skutki jakie dla zdrowia psychicznego spowodowała śmierć jego rodziców miały charakter poczucia straty po śmierci rodziców i żaloby bez konieczności korzystania z pomocy specjalistycznej, odczuwa nadal tęsknotę za zmarłymi i odczuwa dyskomfort emocjonalny w okresach świąt i uroczystości rodzinnych. Negatywne przeżycia związane ze stratą, jakich doznał powód, miały charakter żaloby tj. szok emocjonalny, poczucie smutku i obniżony nastrój o charakterze sytuacyjnym. Obecny stan emocjonalno – psychiczny jest nie w pełni wyrównany z symptomami zaburzeń adaptacyjnych o etiologii mieszanej, wynikającej zarówno ze sposobu radzenia sobie przez powoda z sytuacjami trudnymi, jego cech osobowości jak i przeżyć, jakie miały dotychczas miejsce w jego życiu – choroba nowotworowa żony i nagła strata rodziców. Po śmierci rodziców miał czasowo problemy w wykonywaniu obowiązków zawodowych i wycofał się ze spotkań towarzyskich ale nie zmieniła komfortu jego życia w aspekcie materialno – bytowym. Powód prowadzi nadal ustabilizowane życie zawodowo – rodzinne.

Powódka D. K. w chwili śmierci rodziców miała 52 lata. Wyszła za mąż w 1984r. i wyprowadziła się wówczas od rodziców, zamieszkała z teściami. Obecnie ma dwoje dzieci 4 wnucząt. W marcu 2020r. zmarł jej syn na chorobę

nowotworową. Pomaga synowej w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Powódka miała bardzo dobre relacje z rodzicami, którzy ją często odwiedzali. Wspólnie spędzali święta i różne uroczystości rodzinne. Zawsze mogła na nich liczyć. Wspierali ją przez całe życie. Śmierć rodziców była dla niej szokiem i wielką tragedią. Powódka przy pomocy męża zorganizowała pochówek rodzicom, nadal często odwiedza ich grób. Od śmierci rodziców do chwili obecnej zażywa leki uspokajające, które zapisuje jej lekarz rodzinny. Po śmierci rodziców mogła liczyć na wsparcie męża i dzieci i taka sytuacja trwa do dnia dzisiejszego. W sferze osobowościowej powódka wykazuje cechy introwersji, neurotyzmu, nieszczerości i zsocjalizowania. Przejawia emocjonalny styl reagowania na sytuacje trudne, co oznacza, że w stresie koncentruje się na własnych odczuciach emocjonalnych. Prezentuje wysoki poziom lęku jako stanu i wysoki jako cechy. Reaguje lekkiem na nowe sytuacje. Stan psychiczny powódki nie jest wyrównany z symptomami zaburzeń adaptacyjnych typu depresyjno – lękowego, które mają złożoną genezę - z powodu straty syna dwa lata temu i nagłej straty rodziców. Skutki jakie dla zdrowia psychicznego powódki spowodowała śmierć rodziców miały charakter poczucia straty osób bliskich i żałoby której przeżywanie nie wymagało korzystania przez nią z pomocy specjalistycznej. Z powiązana po śmierci rodziców żałobą nałożyły się przeżycia z chorobą, a następnie śmiercią jej syna. Dopiero po śmierci syna zaczęła korzystać z pomocy psychiatry i psychologa. Negatywne przeżycia związane ze stratą rodziców, jakich doznała powódka miały charakter żałoby i towarzyszących temu: szokowi emocjonalnemu, a następnie smutku, żalu, rozpacz i tęsknoty. Powódka nadal przeżywa żałobę po stracie rodziców i syna a jej obecny stan emocjonalno – psychiczny jest niewyrównany z symptomami zaburzeń adaptacyjnych z typu depresyjno – lękowego o etiologii mieszanej Śmierć rodziców wpłynęła na sytuację życiową powódki i jej komfort życia w aspekcie psychicznym jako poczucie żałoby i pustki po stracie bliskich osób, a także wycofanie się z relacji społecznych ale nie zmieniła komfortu jej życia w aspekcie materialno – bytowym, gdyż nadal realizowała i realizuje obowiązki rodzinne i prowadzi ustabilizowany tryb życia.

M. M. w chwili śmierci rodziców miał 43 lata. W 1994r. ożenił się, a w 1996r. wyprowadził się od rodziców. Zamieszkał w wybudowanym domu z żoną i dziećmi. Pracuje na stanowisku (...) w Zakładzie (...) w N. i zarabia około 3000 zł miesięcznie. W dacie śmierci rodziców przebywał na terenie Niemiec prowadził działalność gospodarczą – usługi budowlane i zarabiał około 3000-4000 zł miesięcznie. Jego relacje z rodzicami były bardzo dobre, bardzo często się spotykali. Gdy przyjeżdżał z Niemiec odwiedzał od razu rodziców albo oni przyjeżdżali do niego. Ponadto spotykał się z rodzicami na wszelkiego rodzaju uroczystościach rodzinnych (imieniny, urodziny) i podczas świąt. Bardzo przeżył śmierć rodziców, zareagował szokiem emocjonalnym, niedowierzaniem. Natychmiast zadzwonił do swojego szefa i w nocy wyjechał z Niemiec do Polski. Pogrzeb przeżył bardzo ciężko, zażył nawet lek uspokajający ale w późniejszym okresie żadnych środków nie zażywał. Po pogrzebie przez dwa tygodnie przebywał w kraju, a potem wrócił do pracy do Niemiec. Gdy żona poczuła się gorzej (chorowała na depresję) wrócił do Polski, gdzie podjął zatrudnienie. Po śmierci rodziców stał się nerwowy, był zamyślony, nie rozmawiał z żoną. Powód do dzisiaj odczuwa żal po śmierci rodziców, brakuje mu ich w trakcie świąt i uroczystości rodzinnych. 2, 3 razy w tygodniu odwiedza grób rodziców. Nie korzystał z pomocy specjalistycznej po ich śmierci. Śmierć rodziców wywołała u powoda poczucie pustki, był jakby nieobecny, rodzina nie mogła się z nim porozumieć. W zakresie osobowościowym wykazuje cechy umiarkowanego zrównoważenia emocjonalnego, introwersji oraz nieszczerości i zsocjalizowania. Prezentuje mieszany, zadaniowo –emocjonalno – unikatowy sposób reagowania na sytuacje trudne – w przypadku stresu podejmuje działania w celu rozwiązania sytuacji problemowej. Ponadto wykazuje tendencję do stosowania tzw. czynności zastępczych bądź poszukiwania wsparcia w innych ludziach, a także na koncentracji na własnych przeżyciach. Obecnie podejmuje przeciętne role życiowe i realizuje poprawnie codzienne zadania bez konieczności korzystania z pomocy specjalistycznej. Skutki, jakie dla zdrowia psychicznego spowodowała śmierć rodziców miały charakter poczucia straty osób bliskich i żałoby, której przeżywanie nie wymagało korzystania przez niego z pomocy specjalistycznej. Negatywne przeżycia związane ze stratą rodziców miały charakter żałoby – szok emocjonalny, poczucie żalu, smutku. Obecnie stan emocjonalno – psychiczny powoda jest umiarkowanie wyrównany z symptomami napięcia które wynika również z przeżyć dotyczących stanu psychicznego i choroby jego żony. Śmierć rodziców powoda wpłynęła na sytuację powoda i jego komfort psychiczny w taki sposób, że czasowo stał się bardziej pobudliwy emocjonalnie, czasowo wycofał się z życia społecznego ale nie miał wpływu na jego życie w aspekcie

materialno – bytowym ponieważ podejmował dotychczasowe role społeczne i kontynuował wykonywanie obowiązków zawodowych.

Rodzice powodów w chwili śmierci mieli 72 i 73 lata. Mieszkali w miejscowości D. w swoim domu. Wszyscy powodowie byli bardzo życzliwi z rodzicami, którzy w całym życiu byli im bardzo pomocni, pomagali nawet w opiece nad ich dziećmi. Powodowie otrzymali od pozwanego po 29. 500 zł za śmierć każdego z rodziców.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie w części. Powodowie swe roszczenie oparli na treści art. 446§ 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła w skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Śmierć osoby bliskiej powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 446 par. 4 k.c. powinna zatem wykazać jakiej krzywdy doznała wskutek śmierci osoby bliskiej, poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż charakter krzywdy jako szkody niemajątkowej przesądza o jej niewymierności, a odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Na uwagę zasługuje w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 28.09.2001r. w sprawie IIICKN 427/00 z którego wynika, iż „przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Wskazanie w powyższym przepisie, iż zadośćuczynienie jest „sumą odpowiednią”, sprawia to, że pozostawiony sądowi zakres swobody w określeniu odpowiedniej kwoty wyznaczony jest przez wszystkie okoliczności towarzyszące nie tylko doznanyemu cierpieniu, które wystąpiły u powodów, ale także okolicznościom, które występują w chwili obecnej, po kilku latach od śmierci rodziców. Trudno jest wycenić krzywdę powodów, której doznali z powodu śmierci najbliższych członków rodziny. Należy jednak stwierdzić, iż śmierć J. i A. M. była dla powodów tragicznym przeżyciem. Powodowie byli silnie związani ze zmarłymi rodzicami, którzy byli dla nich wsparciem. Wskutek ich śmierci naruszona została szczególna więź łącząca dzieci z rodzicami niezależnie od tego, że powodowie są osobami dorosłymi od wielu lat posiadającymi własne rodziny. Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że w jednej chwili powodowie stracili oboje rodziców a z uwagi na ich nagłą śmierć nie mogli się do takiej sytuacji przygotować.

Doznane cierpienia powodów wskutek śmierci rodziców winny być zrekompensowane chociaż w części poprzez zasądzenie odpowiednich kwot tytułem zadośćuczynienia. Biegła w swojej opinii wskazała również, że śmierć rodziców wpłynęła na ich sytuację i komfort psychiczny a ich stan psychiczny nadal nie jest wyrównany. Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd uznał, iż odpowiednią sumą, która spełni funkcję, jakie instytucja zadośćuczynienia niesie za sobą, w niniejszej sprawie będzie dla powodów kwota po 60.000 zł, przy czym z uwagi na to, że pozwany wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia kwoty po 25.900 zł za śmierć każdego z rodziców, czyli każdy z powodów otrzymał kwotę zadośćuczynienia w wysokości 51.800 zł, sąd zasądził kwoty po 34.100 zł za śmierć każdego z rodziców, łącznie po 68.200 zł. Zdaniem sądu kwoty te spełnią zarówno swą funkcję kompensacyjną oraz nie będą prowadzić do nadmiernego wzbogacenia i dlatego orzekł jak w pkt. 1, 2 i 3 wyroku oddalając dalej idące żądania powodów (pkt.4). Powodowie domagali się zasądzenia kwot po 148.200 zł czyli po 74.100 zł za śmierć każdego z rodziców ponad wypłacone już kwoty przez ubezpieczyciela (łącznie zatem domagali się uzupełnienia zadośćuczynienia do kwoty po 100,000 zł za śmierć każdego z rodziców), jednak sąd uznał, że te roszczenia są wygórowane. Trzeba podkreślić, że powodowie mimo tak tragicznego zdarzenia potrafili bez pomocy specjalistów, oprócz D. K., przejść przez ten trudny czas, cały czas wspierając się nawzajem. Natomiast sytuacja powódki uległa pogorszeniu, gdy w krótkim czasie po stracie rodziców zmarł jej syn, co pogłębiło w niej poczucie straty, osamotnienia i utrzymywanie żałoby.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Zgodnie z treścią przepisu art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, natomiast gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności

zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie się wypłaca w terminie 14 dni od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności nie było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Ponadto należy wskazać, iż zadośćuczynienie traktowane jest jako wierzytelność bezterminowa, w związku z powyższym jego wymagalność należy wiązać z datą zgłoszenia zobowiązanemu roszczenia sprecyzowanego co do wysokości. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia powstaje z chwilą wyrządzenia krzywdy czynem niedozwolonym i staje się wymagalne zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie pismem, które wpłynęło do zakładu ubezpieczeń 19 listopada 2018r., a pozwany uznał swoją odpowiedzialność przyznając powodowi kwoty z tytułu zadośćuczynienia po 25.900 zł odmawiając wypłaty w żądanej przez powodów wysokości. 30 dniowy termin upłynął zatem 19 grudnia 2018r. i odsetki należą się od 20 grudnia 2018r. i od tej daty sąd zasądził ustawowe odsetki do dnia zapłaty. Powyższy wyrok w punkcie 4, zaskarżyli apelacją powodowie, którzy powołując się na naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 kc, a w wypadku nieuwzględnienia tego zarzutu, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233§ 1 kpc wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwot po 148.200zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2018r. do dnia zapłaty ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233§ 1 kpc. Przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasadę swobodnej oceny dowodów, stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Takiego zarzutu powodowie nie formułują, a przeciwnie kwestionują ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Z tego względu zarzut ten nie jest uzasadniony.

Zarzut niewłaściwej oceny dowodu z opinii biegłego psychologa skarżący uzasadniają twierdzeniem, jakoby Sąd Okręgowy wyciągnął niewłaściwe wnioski z treści opinii.

Tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest chybiony, gdyż nie dotyczy on oceny tego dowodu.

Naruszenie art. 233 § 1 kpc wchodzi bowiem w grę tylko w wypadku niezachowania zasad swobodnej oceny dowodów, co nie jest przedmiotem tak postawionego zarzutu.

Z kolei zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04).

Tymczasem znaczną część wywodów uzasadnienia apelacji stanowi prezentacja własnej wersji stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przedstawił bardzo obszerne rozważania odnoszące się do odczuwanych przez powodów skutków śmierci rodziców w wypadku komunikacyjnym.

Prezentacja ta opiera się w szczególności właśnie na przeprowadzonym w sprawie dowodzie z opinii biegłego psychologa, zatem ustalenia Sądu Okręgowego nie są sprzeczne z treścią tego dowodu.

Nie zachodzi także naruszenie art. 446 § 4 kc poprzez błędne uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy zasądzone kwoty zadośćuczynień na rzecz powodów w wysokości po 68.200zł stanowią odpowiednie sumy zadośćuczynienia w rozumieniu ww. przepisu.

Jak podkreśla się w orzecznictwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, a każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta ma opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 r., I CSK 634/17). Zadośćuczynienie powinno uwzględniać dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2018 r., I CSK 377/17, z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Zadośćuczynienie powinno przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej. Określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, z dnia 10 maja 2012 r., sygn. akt IV CSK 416/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt I ACa 227/13).

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią człowieka łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną. W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Okręgowy uzasadniając zasądzone kwoty, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokości. Nawet sam skarżący akcentuje w uzasadnieniu środka odwoławczego, że poczynione w sprawie ustalenia są prawidłowe, także w odniesieniu do faktu doznania przez powodów krzywdy i cierpienia związanego z utratą rodziców.

Ocena zasadności apelacji powodów w kontekście, nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 253/13, LEX nr 1353605). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych

zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należyście ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności".

Taka sytuacja, wbrew sugestiom czynionym przez skarżących, w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi.

Niewątpliwie w innych sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc z uwagi na śmierć rodziców zasądzone są niejednokrotnie także kwoty istotnie wyższe niż przyznane powodom w niniejszej sprawie.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że rozmiar krzywdy wynikającej z nagłej i niespodziewanej śmierci rodziców jest inny w przypadku osób, które utraciły rodziców w bardzo młodym wieku, niż w wypadku, gdy trauma ta dotyka osoby, które, jak powodowie, były już wtedy w średnim wieku, przed kilkudziesięcioma laty wyprowadziły się z domu rodzinnego i założyły własne rodziny, dzieci urodzone w tych związkach są również dorosłe i założyły własne rodziny, w których urodziły się wnuki powodów.

Na wszystkich tych etapach swojego życia powodowie utrzymywali więź rodzinną ze swoimi rodzicami, czego pozbawiono osób, które utraciły rodziców w znacznie młodszym wieku, niejednokrotnie we wczesnym dzieciństwie.

Ocena skutków naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzi z osobami najbliższymi winna być dokonywana także z uwzględnieniem tego aspektu.

Apelujący nie wykazali, że przyznane w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia są rażąco zaniżone, przedstawili natomiast własną ocenę zakresie doznanej krzywdy oraz subiektywną ocenę odpowiedniej w omawianym stanie faktycznym kwoty zadośćuczynienia. Nie może to prowadzić do podwyższenia zadośćuczynienia w oczekiwany przez skarżących kierunku. Określone przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia należy zatem uznać za odpowiednie w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 102 kpc w zw. z art. 391 § 2 kpc.

W sprawach o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc sąd z reguły ma do czynienia ze złożonym problemem szacowania szkody niemajątkowej w postaci ujemnych przeżyć psychicznych lub krzywdy moralnej, trudnej do ustalenia i wyceny. W tych sprawach niełatwa jest też ocena okoliczności faktycznych składających się na zdarzenie wyrządzające szkodę, a także kwalifikowanie stopnia winy sprawcy oraz przyczynienia się poszkodowanego. Z tych względów ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązania zapewniające sądom luz decyzyjny (tzw. prawo sędziowskie). Ich normatywnym wyrazem jest odwołanie się do pojęcia odpowiedniości jako dyrektywy orzeczniczej dotyczącej ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Wobec tego, że szkoda niemajątkowa, którą ma rekompensować zadośćuczynienie, w znacznej mierze dotyczy subiektywnych odczuć i przeżyć psychicznych, fizycznych i moralnych, jest niewymierna, a jej precyzyjne wyliczenie w zasadzie niemożliwie, w doktrynie i judykaturze jednolicie interpretuje się wspomniane pojęcie "odpowiedniości", jako wymaganie indywidualizowania sytuacji pokrzywdzonego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy oraz uwarunkowań obiektywnych (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 105/18, OSNC 2020, poz. 18). Nie może budzić wątpliwości, że te okoliczności nie powinny pozostawać bez wpływu na rozstrzygnięcie w tych sprawach o kosztach procesu.

Pozostawanie powodów w subiektywnym przekonaniu o zasadności środka odwoławczego, stanowi okoliczność, która w judykaturze dotyczącej art. 102 kpc traktowana jest jako pozytywna przesłanka stosowania tego przepisu.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka